

Sygn. akt VIII U 2083/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Maria Pierzycka-Pająk</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Roman Czarnacki</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 19 lutego 2014 r. w Gliwicach

**sprawy** Z.U. P.H. (...)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**przy udziale zainteresowanych** J. P., K. G., Z. P., S. C., B. H.

**o** podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów o świadczenie usług

**na skutek odwołania** Z.U. P.H. (...)

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**z dnia** 17 czerwca 2013 r. nr (...)

17 czerwca 2013 r. nr (...)

17 czerwca 2013 r. nr (...)

17 czerwca 2013 r. nr (...)

17 czerwca 2013 r. nr (...)

1) oddala odwołania,

2) zasądza od odwołującego W. N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

(-) SSO Maria Pierzycka-Pająk

Sygn. akt VIII U 2083/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 czerwca 2013r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., w oparciu o art. art. 83, ust. 1, pkt 3, w zw. z art. 38, ust. 1, art. 68, ust. 1, pkt 1, lit a i c oraz art. 6, ust. 1, pkt 4, art. 12, ust. 1, art. 13, pkt 2,

art. 18, ust. 1 i 3, art. 20, ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że zainteresowany J. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług u płatnika składek Z.U.P.H. H. W. N., z siedzibą w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wyszczególnionych w decyzji i ustalił podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Następną decyzją z dnia 17 czerwca 2013r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., w oparciu o art. art. 83, ust. 1, pkt 3, w zw. z art. 38, ust. 1, art. 68, ust. 1 pkt 1, lit a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12, ust. 1, art. 13, pkt 2, art. 18, ust. 1 i 3, art. 20, ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że zainteresowany B. H. jako osoba wykonująca pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług u płatnika składek Z.U.P.H. H. W. N., z siedzibą w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wyszczególnionych w decyzji i ustalił podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Dalej decyzją z dnia 17 czerwca 2013r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., w oparciu o art. art. 83, ust. 1, pkt 3, w zw. z art. 38, ust. 1, art. 68, ust. 1 , pkt 1, lit a i c oraz art. 6, ust. 1, pkt 4, art. 12, ust. 1, art. 13, pkt 2, art. 18, ust. 1 i 3, art. 20, ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że zainteresowany Z. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług u płatnika składek Z.U.P.H. H. W. N., z siedzibą w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wyszczególnionych w decyzji i ustalił podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Kolejną decyzją z dnia 17 czerwca 2013r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., w oparciu o art. art. 83, ust. 1, pkt 3, w zw. z art. 38, ust. 1, art. 68, ust. 1 , pkt 1, lit a i c oraz art. 6, ust. 1, pkt 4, art. 12, ust. 1, art. 13, pkt 2, art. 18, ust. 1 i 3, art. 20, ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że zainteresowany P. L. jako osoba wykonująca pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług u płatnika składek Z.U.P.H. H. S. C., z siedzibą w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wyszczególnionych w decyzji i ustalił podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Ostatnią decyzją z dnia 17 czerwca 2013r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., w oparciu o art. art. 83, ust. 1, pkt 3, w zw. z art. 38, ust. 1, art. 68, ust. 1, pkt 1, lit a i c oraz art. 6, ust. 1, pkt 4, art. 12, ust. 1, art. 13, pkt 2, art. 18, ust. 1 i 3, art. 20, ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że zainteresowany K. G. jako osoba wykonująca pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług u płatnika składek Z.U.P.H. H. W. N., z siedzibą w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wyszczególnionych w decyzji i ustalił podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

W uzasadnieniach wyżej wymienionych decyzji oddział powołując się na wskazane wyżej przepisy podniósł, że decyzje te zostały wydane po przeprowadzonej kontroli u odwołującego, jako płatnika składek, w wyniku której ustalono niedopełnienie przez odwołującego jako płatnika składek, obowiązku zgłoszenia wymienionych wyżej zainteresowanych do obowiązkowych ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych i wypadkowego, jak również nie zadeklarowanie za te osoby składek na wymienione ubezpieczenia, z tytułu zawartych z nimi przez odwołującego umów cywilnoprawnych nazwanych umowami o dzieło. W szczególności ZUS ustalił, że przedmiot spornych umów określono między innymi jako wykopy pod przyłącza gazu, wykopy pod gazociąg łącznie z podsypką i zasypką, wykopy pod remont sieci gazowej. W ocenie ZUS specyfika czynności, których wykonywanie stanowiło przedmiot tych umów wskazuje, że ich celem było wykonywanie określonych czynności, a nie osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu , co świadczy o tym, że iż faktycznie są one cywilnoprawnymi umowami o świadczenie usług. Dodatkowo stwierdzono, że lakoniczność umów, danych technicznych, czy metody przeprowadzania prac oraz comiesięczna cykliczność zawierania kolejnych umów, pozbawiają umowy cech umów o dzieło, czyniąc je umowami cywilnoprawnymi o świadczenie usług.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek, tj. Z.U.P.H. H. W. N., z siedzibą w R.. Odwołujący domagał się ich zmiany poprzez orzeczenie, iż zainteresowani z tytułu zawartych umów o dzieło nie podlegają

obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z zasadą swobody umów wolą stron było zawarcie umów o dzieło. Zaznaczył nadto, że przedmiotem spornych umów było wykonanie dzieł polegających na wykonywaniu wykopów pod przyłącza gazu, pod przebudowę gazociągów, pod budowę gazociągów wraz z przyłączem do budynków mieszkalnych, łącznie z podsypką i zasypką wykopów, pod przebudowę gazociągu rozdzielniczego, pod przekładkę gazociągu DN 225 PE. W każdej z umów wskazano termin i miejsce wykonania dzieła oraz wynagrodzenie z tytułu wykonania umowy, płatne z chwilą wykonania dzieła. W chwili odbioru dzieła przez odwołującego indywidualizowano dzieło poprzez dokonanie pomiarów wykopu oraz jakości wykonania. Przedmiotem umów był zatem zindywidualizowany i konkretny czyli oznaczony przez strony] rezultat pracy i umiejętności ludzkich. Cykliczność zawierania umów nie ma znaczenia, bo przedmiotem było inne dzieło, odróżniane poprzez cel i lokalizację. Odwołujący podkreślił, że wolą stron było zawarcie umów o dzieło. W tych okolicznościach, niezasadny jest wniosek organu rentowego, że umowy te w istocie stanowiły umowy świadczenia usług.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wnioskował o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniach skarżonych decyzji.

Zainteresowani K. G., B. H., S. C. i Z. P. poparli stanowisko odwołującego. Natomiast zainteresowany J. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

Zarządzeniami z dnia 7 października 2013r. Sąd połączył sprawy wszczęte w wyniku złożenia odwołań od wszystkich wskazanych powyżej decyzji do wspólnego rozpoznania i wyrokowania pod sygn. akt VIII U 2083/13.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

Przedmiotem działalności odwołującego Z.U. P.H. (...) są prace związane z budową i remontem gazociągów.

W dniach od 12 lutego 2013r. do 7 marca 2013r. organ rentowy przeprowadził u odwołującego kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek za okres od stycznia 2010r. do grudnia 2012r. W trakcie postępowania kontrolnego ZUS ustalił, że odwołujący zawierał z zainteresowanymi umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło, których przedmiot określono jako wykopy łącznie z podsypką i zasypką wykopów bądź prace porządkowe po wykonanym przyłączu gazu. Po analizie przedłożonych umów kontrolujący uznał, że faktycznie odwołujący i zainteresowani zawierali umowy o świadczenie usług, bowiem zakresy zawartych umów wskazują na brak cech „umów rezultatu” a posiadają cechy „umów starannego działania”, ich celem było wykonanie określonych czynności a nie konkretnego i indywidualnie oznaczonego rezultatu.

W oparciu o powyższe ustalenia organ rentowy wydał skarżone decyzje.

W zastrzeżeniach do protokołu kontroli odwołujący podniósł, że zgodnie z zasadą swobody zawierania umów, do stron stosunku prawnego należy dokonanie zgodnych oświadczeń woli co do treści umów i obowiązków z nich wynikających a podmiot kontrolujący nie ma uprawnień do weryfikacji treści umów cywilnoprawnych. Odwołujący nie zgodził się z ustaleniami organu rentowego, że z dziełem w postaci wykonywania wykopów nie można wiązać pewnego wzorca określonego przy użyciu jednostek metrycznych, wskazanego jako z góry założony rezultat. Ze względu na niewielką ilość miejsca w rubrykach umów o dzieło, ich przedmiot, treść były w istocie lakoniczne, lecz ich doprecyzowanie następowało w ramach wewnętrznej regulacji poprzez sporządzenie stosownych protokołów wykonanych robót, wskazujących na ich powierzchnie, wymiar, a także rzutujących na wysokość wynagrodzenia, uzależnioną od ilości metrów<sup>2</sup> powierzchni wykopu i jego głębokości. Dlatego też odwołujący nie zgadza się że występuje tu brak miarodajnego określenia cech indywidualnego przedmiotu – dzieła. Osiągnięcie oczekiwanego rezultatu jest równoznaczne właśnie wraz z zakończeniem robót polegających na zakończeniu wykopu, wykonanego zgodnie z określonymi parametrami i wytycznymi, określonymi w stosownych protokołach. Stąd też odwołujący stoi

na stanowisku, że wszelkie umowy w których wskazane są czynności wykonywania wykopów bądź przyłączy winny być kwalifikowane jako umowy o dzieło.

Organ rentowy podtrzymał w całości ustalenia zawarte w protokole kontroli podnosząc, że przedstawiona przez odwołującego argumentacja prawna dotycząca umów o dzieło jako „umów rezultatu” nie zasługuje na uwzględnienie a dołączone do zastrzeżeń środki dowodowe nie wnoszą nowych okoliczności, pozwalających uznać twierdzenia odwołującego za zasadne.

W toku procesu w oparciu o wyjaśnienia odwołującego i zainteresowanych słuchanych w charakterze strony, Sąd ustalił, iż odwołujący zatrudnia na umowę o pracę około 20 stałych pracowników, głównie są to instalatorzy rurociągów, jak też spawacze, zgrzewacze. Z uwagi na charakter działalności prowadzonej przez odwołującego, większość prac wykonywanych jest w okresie od kwietnia do października chyba, że warunki atmosferyczne pozwalają na prowadzenie takich prac również w okresie zimowym. Wtedy odwołujący, znając z wyprzedzeniem tygodniowym prognozę pogody, jest w stanie zaplanować i wykonać pewne prace w okresach poprawy pogody. Zlecenia wykonania określonych robót odwołujący uzyskuje uczestnicząc w przetargach organizowanych przez Zakład (...), przy czym w większości przypadków wygrywał przetargi na prowadzenie określonych odcinków rurociągów i przyłączy gazowych. Zatem przeważnie posiadał ciągłość zleceń, z tym, że bywały też okresy przestojów spowodowanych brakiem zleceń lub niekorzystną pogodą i brakiem możliwości wykonywania prac w terenie.

Realizacja przez odwołującego poszczególnych odcinków robót wyglądała w ten sposób, że po wygranym przetargu miał on czas na zaplanowanie poszczególnych etapów prac, skompletowanie stosownej dokumentacji, materiałów i osób do wykonania poszczególnych prac, a następnie ich przeprowadzenie.

Zasadnicze prace instalatorskie wykonywali specjaliści będący pracownikami etatowymi odwołującego. Z kolei do prac pomocniczych odwołujący zatrudniał osoby na umowy o dzieło, których przedmiot określano jako „wykopy łącznie z podsypką i zasypką wykopów” pod gazociąg na określonym terenie. Umowy były zawierane comiesięcznie na różną liczbę dni, czasami obejmowały prawie cały miesiąc. Okres wskazany w umowach określał ramy czasowe w jakich dzieło miało być wykonane, a nie dni jego realizacji. W praktyce prace czasami trwały kilka dni. Z uwagi na warunki pogodowe i konieczność dostosowania się do prac innych osób np. kładących rury, zgrzewaczy, spawaczy, prace nie zawsze były wykonywane w dniach wskazanych w umowie. Dodatkowo umowa na dany miesiąc mogła obejmować wykonanie kilku wykopów w odrębnych lokalizacjach, przy czym nie było to na umowie wyszczególniane, gdyż każdorazowo odwołujący, lub w jego imieniu majster, wyznaczali zainteresowanemu miejsce wykonywania konkretnego wykopu.

Odwołujący po uzyskaniu zlecenia, kontaktował się z zainteresowanymi, co w praktyce wyglądało w ten sposób, że przeważnie na początku każdego tygodnia zgłaszało się do siedziby jego firmy około 10 chętnych do prac przy wykopach. Następnie odwołujący spośród chętnych wybierał potrzebną mu liczbę kopaczy, w zależności od wielkości planowanych prac i czasu przewidzianego na ich realizację i ostatecznie proponował im pracę, określając wynagrodzenie za metr bieżący wykopu i jego wymiary. Wysokość wynagrodzenia za metr bieżący wykopu było uzależnione od rodzaju gruntu, w którym wykopy były realizowane, głębokości i szerokości wykopu. Wysokość wynagrodzenia nie była ustalana w umowie, ponieważ nie wiadomym było ile faktycznie metrów bieżących dany zainteresowany wykopie.

Czasami umowy o dzieło były zawierane na początku miesiąca, a czasami pod koniec miesiąca po wykonanej już pracy. W tych ostatnich przypadkach zainteresowani świadczyli pracę na podstawie ustnych ustaleń. Przed rozpoczęciem prac majster mówił zainteresowanym jaki odcinek jest do wykopania, czasami przydzielał zainteresowanym konkretne odcinki, ale częściej sami zainteresowani dzielili się pracą – każdy deklarował ilość metrów bieżących do wykopania. Pod koniec dniówki majster zapisywał ilość pracy wykonanej przez poszczególnych zainteresowanych. Dane te po wpisywaniu do protokołów, były podstawą do naliczenia wynagrodzenia dla poszczególnych zainteresowanych, wypisania rachunku i kwoty wynagrodzenia w umowie o dzieło. Wynagrodzenie było wypłacane pod koniec miesiąca.

Sąd ustalił ponadto, że zainteresowani do wykonywania prac stawiali się o stałych godzinach i świadczyli pracę w tych samych godzinach co etatowi pracownicy odwołującego, dostosowując swoje czynności do prac związanych z kładzeniem rur, ich zgrzewaniem, spawaniem. Praca zainteresowanych była nadzorowana i kierowana przez majstra z brygady instalatorskiej, on również sprawdzał obecność zainteresowanych w pracy. Majster mówił zainteresowanym jakiego rodzaju podsypkę należy stosować w wykopie, zlecał jej wykonanie, a następnie zasypanie wykopu. Kierował również ich pracą w zależności od konieczności dostosowania się do etapów pracy ekip kładących i łączących rurociągi. Majster sprawdzał również, czy zainteresowani prawidłowo wykonali swoją pracę oraz odnotowywał ilość pracy wykonanej przez poszczególnych zainteresowanych. Zainteresowani używali sprzętu (kilofy, szpadle) odwołującego lub własnego. Również majster z ekipy odwołującego dbał o zabezpieczenie wykopu przed osobami postronnymi. Nadto w trakcie wykonywania prac bywało, że kontrolował wymiary wykonywanych wykopów.

Dodatkowo Sąd ustalił, że prace wykonywane przez wszystkich zainteresowanych, z wyjątkiem J. P., we wszystkich okresach objętych zaskarżonymi decyzjami były prawie identyczne. Jediną różnicę stanowiły rozmiary wykopu, tj. jego długość, szerokość i głębokość. Również treść zawieranych umów nie ulegała zmianie. Nie było normy dla konkretnego zainteresowanego na wykopanie określonej liczby metrów wykopu dziennie. Codziennie byli kontrolowani z ilości wykopanych metrów. W razie potrzeby odwołujący zatrudniał dodatkowych pracowników w celu realizacji wykopu w określonym czasie, bowiem zainteresowani nie odpowiadali za terminowe wykonanie wykopu jako całości, mieli zawsze zapłacone wynagrodzenie za faktyczną ilość wykonanej pracy, która dla konkretnego zainteresowanego nie była z góry przewidziana.

Nieco odmiennie kształtowała się sytuacja w przypadku zainteresowanego J. P.. W szczególności Sąd ustalił, iż w wypadku tego zainteresowanego odwołujący do końca roku 2010 zawierał z nim umowy w podobny sposób jak z pozostałymi zainteresowanymi. Zaś od stycznia 2011r. zawierał z nim umowy o dzieło, których przedmiot określono jako stróżowanie. Faktycznie jednak w oparciu o ustne ustalenia z odwołującym zainteresowany faktycznie wykonywał takie czynności jak sprzątanie terenu siedziby firmy odwołującego, sprzątanie łaźni, szatni i inne podobne prace porządkowe. Niezależnie od rodzaju faktycznie wykonywanych prac jego wynagrodzenie z wyjątkiem miesięcy od czerwca do sierpnia, było prawie identyczne, zaś w wymienionych miesiącach nieco niższe.

W okresie objętym zaskarżonymi decyzjami odwołujący zawarł z zainteresowanymi:

- J. P. – 36 umów o dzieło w okresie od stycznia 2010r. do grudnia 2012r.,
- B. H. – 11 umów o dzieło w okresie od marca 2011r. do stycznia 2012r.,
- Z. P. – 1 umowę o dzieło w grudniu 2012r.,
- S. C. – 1 umowę o dzieło w grudniu 2012r.,
- K. G. – 9 umów o dzieło w okresie od kwietnia 2012r. do grudnia 2012r.

Niezależnie od powyższego Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia odwołującego i zainteresowanych oraz umowy zlecenia (koperta k. 58 a.s.), że zainteresowani J. P. i K. G. od początku roku 2013r. (przy czym ten ostatni po przejściu stosownego przeszkolenia) zostali przez odwołującego zatrudnieni na umowy zlecenia, przy czym zainteresowany G. na wykonywanie prac budowlanych, a zainteresowany P. na wykonywanie prac porządkowych. Umowy zlecenia podobnie jak wcześniej umowy o dzieło są zawierane comiesięcznie. Odmienność stanowi w wypadku zainteresowanego G. wykonywanie innych prac, bowiem jak utrzymywał okres wykonywania umowy o dzieło był niejako przez strony tych omów traktowany, jako swoisty okres próbny, w trakcie którego odwołujący sprawdził sposób pracy zainteresowanego i umożliwił mu również zdobycie stosownych uprawnień do obsługi sprzętu niezbędnego do prac wykonywanych obecnie w ramach umów zlecenie. Z kolei w przypadku zainteresowanego J. P. zmianie uległ jedynie podany w umowie jej przedmiot, a faktyczny przedmiot wykonywanych prac nie uległ zmianie. Nie zmienił się sposób rozliczania i sprawowania nadzoru ze strony odwołującego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację z akt kontroli ZUS przeprowadzonej u płatnika składek, umowy o dzieło, umowy zlecenia, protokoły wykonania robót, wyjaśnienia zainteresowanych J. P. (nagranie z rozprawy z dnia 15 stycznia 2014r. minuty 1.14.32 i n.), B. H., Z. P., S. C. i K. G. (nagranie z rozprawy z dnia 19 lutego 2014r. minuty 14.02 i n.) oraz odwołującego (nagranie z rozprawy z dnia 15 stycznia 2014r. minuty 11.52 i n. i z dnia 19 lutego 2014r. minuty 1.03.49 i n.). Powyższe dokumenty nie były kwestionowane ani w toku postępowania kontrolnego, ani w toku postępowania przed Sądem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom zainteresowanych i odwołującego odnośnie czynności wykonywanych w ramach realizacji spornych umów o dzieło, ich zawierania i okresów na jakie obowiązywały, a także sposobu sprawowania nadzoru nad właściwym wykonaniem zleconych prac, ich przydziałem, rozliczeniem i wynagrodzeniem, za ich wykonanie.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 4a, art. 12 ust.1, art. 13 pkt 2, art. 36 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. nr 205, poz. 1585 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane dalej „zleceniobiorcami”; zleceniobiorcy mający ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy; obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu; ubezpieczeniom tym podlegają zleceniobiorcy od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołujący i zainteresowani pod nazwą umów o dzieło w rzeczywistości zawierali umowy o świadczenie określonych usług. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011r. sygn. akt II UK 315/10 (OSNP 2012/9-10/127), Zakład Ubezpieczeń Społecznych może – wbrew nazwie umowy – zakwalifikować daną pracę jako umowę o świadczenie usług, a nie umowę o dzieło, gdy okoliczności wskazują, że praca faktycznie była wykonywana w ramach takiej umowy.

Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia - art. 627 k.c., natomiast przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie - z art. 734 § 1 k.c. Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.p.c.).

Umowa o dzieło należy do umów rezultatu. Oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie i sprawdzalnego oznaczonego efektu - dzieła. Dziełem jest z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie. Przedmiotem świadczenia jest stworzenie lub przetworzenie dzieła do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dzieło stanowi zjawisko przyszłe, które w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w określonej przyszłości. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług, jest możliwość zastosowania przepisów o rękojmi za wady dzieła, czyli poddania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. W tym zakresie Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 10 października 2012r. w sprawie III AUa 698/12 (LEX nr 1220663), zgodnie z którym cechą dzieła w umowie o dzieło jest samoistność rezultatu, która wyraża się z chwilą ukończenia dzieła przez autonomiczną wartość w obrocie.

Natomiast istotą umowy o świadczenie usług jest staranne działanie. Do oceny wykonania umowy nie jest konieczne osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Tym samym w przypadku umowy

zlecenia, czy o świadczenie usług ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania.

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że przedmiotem umów zawieranych przez odwołującego z zainteresowanymi, a nazywanych umowami o dzieło było wykonywanie określonych, powtarzalnych prac na rzecz odwołującego. Zainteresowani zajmowali się wykopywaniem rowów, tzw. podsypką a następnie ich zasypywaniem oraz pracami porządkowymi po zasypaniu wykopu. Z kolei zainteresowany J. P. w okresie od stycznia 2010r. do grudnia 2010r., zajmował się też takimi pracami, a w późniejszym okresie, tj. od stycznia 2011r. do końca okresu kontrolnego, wykonywał prace porządkowe, polegające na posprzątaniu placu w siedzibie firmy, posprzątanie łazni, czy szatni. Przedmiotem umów nie było więc stworzenie jakiegoś dzieła - czegoś, co poprzednio nie istniało - lecz wykonywanie określonych prac, tj. podzielonych pomiędzy poszczególnych zainteresowanych, odcinków wykopu, bądź wysprzątanie określonego terenu, czy pomieszczenia. Po ich wykonaniu nie pozostawał też żaden konkretny oraz indywidualnie i sprawdzalnie oznaczony efekt, który można by przypisać poszczególnym zainteresowanym. Nadto w umowach nie określano ilości prac, które miały zostać wykonane, ani nie wskazywano istotnych cech zleconego do wykonania „dzieła”. Sami zainteresowani ustalali między sobą jaką ilość metrów bieżących wykopią na danej budowie. Wynagrodzenie za wykonanie powierzonych prac nie było ustalane z góry, ale zależało od ilości wykonanej przez każdego z zainteresowanego pracy tj. metrów bieżących wykopu lub ilości wysprzątanym pomieszczeń.

Z charakteru umowy dzieło wynika, iż sposób wykonania dzieła należy do przyjmującego zamówienie jako osoby odpowiadającej za osiągnięcie określonego rezultatu. W niniejszej sprawie zainteresowani nie mieli swobody i samodzielności w wykonaniu dzieła. Z uwagi na to, że wykopy, podsypka i zasypywanie wykopów to poszczególne etapy prac związanych z budową lub przebudową gazociągów, zainteresowani musieli dostosować swoje czynności do prac wykonywanych przez pozostałych pracowników i realizować je w ich godzinach pracy. Czasami, gdy na placu budowy inne firmy wykonywały prace, zainteresowani musieli dostosować się również do tych prac.

Tak ukształtowany stosunek prawny łączący zainteresowanych z odwołującym stanowi zaprzeczenie istotnych cech umowy o dzieło do których należy samodzielna organizacja wykonywania dzieła, określenie z góry rezultatu działania wykonującego, brak obowiązku osobistego działania wykonawcy dzieła.

Zainteresowani nie ponosili odpowiedzialności za brak konkretnego rezultatu, w postaci wykopanego rowu, a co najwyżej za brak staranności w wykonaniu określonej pracy, bowiem mieli zapłacone jedynie za faktyczną ilość wykopanych metrów, lub ilości wysprzątanym pomieszczeń. Z kolei w razie niewłaściwego wykonania wykopu byli zobligowani do jego poprawienia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 1999r. IV CKN 152/00 ( (...) 2001 nr 4, poz. 63) wyraził pogląd, że kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Ponadto usługi będące przedmiotem umów były wykonywane w tym samym czasie przez inne osoby, więc ich przedmiotem nie było wykonanie określonego dzieła, tylko łączne wykonanie określonych prac. W przypadku prac wspólnie wykonywanych przez kilka osób niemożliwym jest poddanie dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych i przypisanie ich konkretnej osobie, gdyż nie wiadomo, który z członków zespołu doprowadził do powstania wady. Umowy nie były natomiast zawierane łącznie przez kilka osób, ale indywidualnie i dlatego nie można przyjąć odpowiedzialności całego zespołu za wady rzeczy.

Sąd podziela stanowisko organu rentowego, że przedmiot umów, cykliczność ich nawiązywania mieszcząca się u poszczególnych zainteresowanych w ciągu kolejnych 9 do 36 miesięcy, systematyczność świadczenia pracy i powtarzalność wykonywanych prostych czynności nie pozwala na zakwalifikowanie ich jako umów o dzieło (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1341964; z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99 OSNP 2001/16/522 w których wskazano, że umowa o dzieło nie polega na prostych i powtarzalnych czynnościach).

Przy czym w ocenie Sądu nie ma znaczenia, że w niniejszej sprawie zainteresowani Z. P. i S. C. mieli zawarte po jednej umowie, bowiem ze sposobu ich zawarcia, świadczenia określonych w nich prac i sposobu ich rozliczenia

jednoznacznie wynika, że nie odbiegały one od umów zawieranych w dłuższych okresach przez pozostałych zainteresowanych.

Po myśli z art. 18 ust. 3, art. 20 ust.1 ustawy o SUS podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie zlecenia określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo; podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Zdaniem Sądu podstawy wymiaru składek określone w zaskarżonych decyzjach były ustalone prawidłowo, w oparciu o wyżej powołane przepisy. Odwołujący nie zgłaszał zastrzeżeń do ustalonych podstaw wymiaru składek odnośnie poszczególnych zainteresowanych, kwestionując jedynie zasadę podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r. poz. 490).

SSO Maria Pierzycka - Pająk

## ZARZĄDZENIE

1. uzasadnienie odnotować,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
  - pełnomocnikowi odwołującego,
3. kalendarz 14 dni lub z wpływem.

G., dnia

SSO Maria Pierzycka - Pająk

HŁ